

Sygn. akt: XU-677/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W.

w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Bonczar

Protokolant: Grażyna Mazurkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 19 lutego 2013r. we W.

sprawy z odwołania **D. M.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 31 października 2011r. znak: (...)

w sprawie **D. M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o zasiłek chorobowy

1. zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 31 października 2011r. znak: (...) i przyznaje wnioskodawcy D. M. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 01. września 2011r. do 25 października 2011r. i nadal.
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360,00 zł.

Sygn. akt X U 677/11

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 25 listopada 2011 r. (data stempla pocztowego) wnioskodawca D. M. odwołał się od decyzji Zakładu (...) Oddziału we W. z dnia

13.10.2011 r., nr (...) oraz wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 01 września 2011 r. do 25 października 2011 r. w wysokości 100% podstawy wymiaru, a także o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie wnioskodawca wskazał, że od

01 kwietnia 2011 r. był on zatrudniony u K. (...) R. C. w S. na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy pojazdów ciężarowych.

Wnioskodawca wyjaśnił, iż dnia 01 września 2011 r. doszło do wypadku w pracy. Około godziny 10:30 po obowiązującej dziewięciogodzinnej przerwie wnioskodawca wyjechał z przydrożnego parkingu w kierunku K.. Od początku rozpoczęcia pracy czuł się dobrze. W pewnej chwili, podczas pokonywania łuku drogi, jadąc z dopuszczalną prędkością zauważył, iż koła naczepy podniosły się, a cały zestaw przewrócił się na prawą stronę do głębszego pobocza. Wnioskodawca nie mógł samodzielnie opuścić kabiny pojazdu. Po jakimś czasie osoba z

zewnątrz pomogła wnioskodawcy wydostać się z kabiny i wtedy wnioskodawca zawiadomił odpowiednie służby o zdarzeniu. Po przybyciu na miejsce Policja ukarała wnioskodawcę mandatem karnym określając, iż przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości pojazdu do zaistniałej sytuacji drogowej. Na podstawie powyższego w protokole powypadkowym, stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niedostosowanie prędkości pojazdu do zaistniałej sytuacji drogowej.

Wnioskodawca w wyniku zdarzenia doznał m.in. urazu obojczyka prawego oraz kręgosłupa i pozostawał niezdolny do pracy przez okres od 01 września 2011 r. do 25 października 2011 r.

Jednak Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. odmówił wnioskodawcy zasiłku chorobowego za wskazany okres w wymiarze 100 %, uzasadniając, iż zaistniały wypadek przy pracy miał miejsce z wyłącznej winy wnioskodawcy wskutek rażącego naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Wnioskodawca podnosi, iż strona pozwana nie uzasadniła naruszenia przez wnioskodawcę przepisów BHP, nie wskazała jakie naruszenia miały miejsce, a także nie udowodniła, iż owe naruszenie nosiło znamiona umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Ponadto, wnioskodawca wyjaśnił, że przyjął nałożony na niego mandat z obawy o utratę możliwości wykonywania zawodu jako kierowca, a także będąc pod wpływem silnego wstrząsu wywołanego kolizją, obawą o niezabezpieczony ładunek oraz chęcią zadbania o prawidłowe zabezpieczenie miejsca zdarzenia. W związku z powyższym wnioskodawca nie do końca zdawał sobie sprawę z konsekwencji przyjęcia mandatu karnego.

Co więcej, wnioskodawca podniósł, iż Policja nie zabezpieczyła śladów hamowania, a także nie sprawdziła zapisu z tarczki tachografu pojazdu w celu ustalenia faktycznej prędkości.

Wnioskodawca podkreślił również, iż jechał z naczepą-cysterną jednokomorową, która powinna być wypełniona w 80 %. W przypadku mniejszego wypełnienia ciecz znajdująca się w cysternie, pod wpływem sił ruchu pojazdu, przemieszczając się w zbiorniku może wpływać na zachowanie całego pojazdu, co mogło mieć miejsce w przedmiotowym zdarzeniu.

Strona pozwana w odpowiedzi na odwołanie z dnia 06 grudnia 2011 r. wniosła o oddalenie odwołania w całości.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła, iż w zespół powypadkowy jako przyczynę wypadku przy pracy uznał niedostosowanie prędkości pojazdu do zaistniałej sytuacji drogowej. Natomiast wnioskodawca powinien był zachować szczególną ostrożność i jechać z prędkością bezpieczną, umożliwiającą kontrolę nad pojazdem. Przy czym prędkość pojazdu winien określić sam kierujący, uwzględniając istniejące okoliczności na drodze. Co więcej, zdaniem strony pozwanej naruszenie przepisów o ruchu drogowym kwalifikuje się do kategorii rażącego niedbalstwa, co można było przypisać wnioskodawcy. Ponadto wnioskodawca został ukarany mandatem karnym, który przyjął, co w ocenie strony pozwanej świadczy o przyznaniu się do winy.

Strona pozwana zarzuciła również, iż fakt, że wypadek zdarzył się w godzinach pracy wnioskodawcy i podczas wykonywania czynności z nią związanych, nie jest wystarczającym do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy przy udowodnionym naruszeniu przez wnioskodawcę przepisów dotyczących ruchu drogowego.

Natomiast zgodnie z obowiązującymi przepisami wnioskodawca zachował prawo do zasiłku chorobowego za okres od 04 października 2011 r. do 25 października 2011 r. i nadal.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. decyzją z dnia

13.10.2011 r., nr (...) odmówił wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 01 września 2011 r. do 25 października 2011 r. i nadal w przypadku nieprzerwanej niezdolności do pracy. Uzasadniając wydaną decyzję strona pozwana uznała, że do wskazanego wypadku doszło z wyłącznej winy wnioskodawcy, bowiem naruszył on obowiązujące przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia w sposób umyślny lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Dowód:

Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z dnia 13 października 2011 r. (k. 8-9)

Akta osobowe strony pozwanej (załącznik)

Wnioskodawca 01 kwietnia 2011 r. był zatrudniony u K. (...) R. C. w S. na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy pojazdów ciężarowych. W trakcie całego okresu jego pracy u K. (...) R. C. w S. nie zdarzył się wypadek, gdzie sprawcą byłby wnioskodawca.

Dowód:

Przesłuchanie wnioskodawcy (k. 27 i 105-106)

Zeznania świadka K. C. (k. 42)

Akta osobowe strony pozwanej (załącznik)

W dniu 01 września 2011 r. około godziny 10:30 po obowiązującej dziewięciogodzinnej przerwie wnioskodawca wyjechał ciągnikiem samochodowym marki (...) nr rej. (...) wraz z naczepą ciężarową przeznaczoną do przewozu kontenerów wraz z kontenerem z przydrożnego parkingu w kierunku K.. Od początku rozpoczęcia pracy czuł się dobrze. W pewnej chwili, podczas pokonywania łuku drogi, z prędkością 70 km/h zauważył, iż koła naczepy podniosły się, a cały zestaw przewrócił się na prawą stronę do głębszego pobocza. Wnioskodawca nie mógł samodzielnie opuścić kabiny pojazdu. Po jakimś czasie osoba z zewnątrz pomogła wnioskodawcy wydostać się z kabiny i wtedy wnioskodawca zawiadomił odpowiednie służby o zdarzeniu. Po przybyciu służb wnioskodawca okazał wszystkie dokumenty, a z powodu bólu obojczyka został zabrany przez pogotowie ratunkowe do szpitala w L., a następnie do B..

Wnioskodawca został ukarany mandatem karnym, w którym określono, iż nie dostosował on prędkości do warunków panujących na drodze.

Dowód:

Akta osobowe strony pozwanej (załącznik)

Protokół powypadkowy z dnia 14.09.2011 r.
(k. 10-12)

Wyjaśnienie poszkodowanego w sprawie wypadku przy pracy (k. 14)

Notatka urzędowa z kolizji drogowej (k. 38-39)

Mandat karny (k. 15)

Przesłuchanie wnioskodawcy (k. 27 i 105-106)

Do wypadku doszło podczas przewozu płynu naczepą jednokomorową, która została załadowana saletrą amonową o masie 23 000 kg.

Maksymalny ciężar naczepy wynosił 34 000 kg, przy czym jej ładowność wynosiła 29 760 kg, a pojemność 22 500 l.

Zgodnie z kartą charakterystyki ładunku , tj. gorącego azotanu amonu, gęstość ładunku wynosiła 1,39g/cm² przy temperaturze 140 °C, natomiast temperatura krzepnięcia azotanu amonu wynosi 110 °C.

Przewożony przez wnioskodawcę ładunek objętościowo równoważny był z 16 546 litrami, co stanowiło 73,53 % pojemności obsługiwanej przez wnioskodawcę cysterny.

Dowód:

Dowód z opinii biegłego (k. 51-60)

Dowód z opinii uzupełniającej
(k. 85-86, 98-99 i 110-115)

Karta CMR (k. 67)

Certyfikat dla naczepy z dnia 27.12.2010 r.
(k. 68)

Karta charakterystyki (k. 69-76)

Przesłuchanie wnioskodawcy (k. 27 i 105-106)

Po zaistniałym zdarzeniu pracodawca wnioskodawcy K. (...) R. C. w S. uznał, że należy zmienić trasę przejazdu ze względu na ukształtowanie trasy, gdyż była ona kręta. Ponadto zaczęli ładować trochę więcej ładunku, do ok. 4% więcej niż wcześniejsze 23 tony. Co więcej, u pracodawcy wnioskodawcy przyjęte było, że zapelnienie zbiornika w 80 a 97% całkowitej objętości było prawidłowe i bezpieczne.

Dowód:

Zeznania świadka K. C. (k. 42)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Odwołanie jako oczywiście zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd dał wiarę w całości przedstawionym w sprawie dowodom z dokumentów, których autentyczności i wiarygodności żadna ze stron w toku postępowania skutecznie nie podważyła, a które to w pełni korelowały z dowodem z zeznania świadka oraz przesłuchania powoda. Nadto, w swoich ustaleniach Sąd oparł się o opinię biegłego, która w ocenie Sądu była sporządzona w sposób rzetelny m.in. z uwagi na wykształcenie i doświadczenie biegłego sądowego.

Ustawodawca na mocy art. 6 ust 1 pkt 1 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zagwarantował ubezpieczonemu, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową prawo do zasiłku chorobowego

Ponadto zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, z zastrzeżeniem, iż zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługuje za okresy niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, za które ubezpieczony na podstawie odrębnych przepisów zachowuje prawo do wynagrodzenia, uposażenia, stypendium lub innego świadczenia przysługującego za czas niezdolności do pracy (art. 6 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Jednak, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, w tym zasiłku chorobowego, nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (art. 21 ust. 1 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

W zaistniałym stanie faktycznym za okoliczność bezsporną strony uznały, iż zdarzenie z dnia 01 września 2011 r. było wypadkiem przy pracy. Jednak strona pozwana zarzuciła, że do wskazanego wypadku doszło z wyłącznej winy wnioskodawcy, bowiem naruszył on obowiązujące przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia w sposób umyślny lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W toku procesu Sąd ustalił, iż do zdarzenia doszło podczas przewozu płynu naczepą jednokomorową. Ten problem miał istotne znaczenie dla rozważań dotyczących skuteczności ruchu takiego pojazdu. Tego typu przewożone ładunki są ruchome, przemieszczają się, a ta ruchliwość zwiększa się wraz z obniżeniem się gęstości przewożonego ładunku. Jak wynika z osobowych źródeł dowodowych, do zdarzenia doszło po przyhamowaniu i bezpośrednio przez pokonywaniem łuku. Zgodnie z prawami fizyki hamowanie powoduje przesuwanie się płynu w kierunku przodu pojazdu. Niebezpieczeństwo zaistnienia takiego zjawiska jest mniejsze przy prawie pełnym załadowaniu cysterny, ze względu na objętość takiegoż płynu. Pomimo, iż masa takiego ładunku jest większa, to zmniejsza się możliwość jego poruszania się wewnątrz komory i przeciwnie, gdy ładunku płynnego jest mało tj. jego masa jest mała, to możliwość przemieszczania się takiego ładunku jest znacznie większa. Zgodnie z ogólnym podglądem najbardziej niekorzystnym przypadkiem jest przewożenie około 50 % objętości płynu w stosunku do komory, w której się znajduje. Wtedy podczas hamowania płyn przemieszcza się w kierunku do przodu i do góry po przedniej ścianie, a przy intensywnym hamowaniu może nawet sięgnąć sufitu zbiornika. Takie przemieszczanie się płynu powoduje zarówno napieranie jego na przednie ściany komory oraz odciążenie tylnej części zbiornika, a tym samym naczepy, na której jest zamontowany. Rezultatem tych zmiennych sił jest wydłużenie drogi hamowania takiego pojazdu, jak i odczuwalne nawet po zatrzymaniu pojazdu zmienne siły hamowania (szarpanie). Zgodnie z prawami dynamiki podobne problemy powstają przy ruchu cysterny po łuku drogi, kiedy dochodzi do poprzecznego przemieszczenia się ładunku w kierunku zewnętrznej ściany zbiornika. Przechylenie się pojazdu i działanie siły odśrodkowej kumulują się i usiłują zepchnąć pojazd z dotychczasowego toru ruchu i jednocześnie doprowadzić do odrywania się wewnętrznych kół pojazdu i jego przewrócenia.

Ponadto, według przepisów (...) dotyczących przewozów materiałów ciekłych wynika, że jeżeli zbiorniki przeznaczone do przewozu materiałów ciekłych nie są podzielone za pomocą przeszkód lub falochronów na komory o maksymalnej pojemności do 7 500 litrów, to powinny być one napełniane nie mniej niż 80 %, albo nie więcej niż 20 % swojej objętości.

W przedmiotowej sprawie zgodnie z kartą CMR wnioskodawca poruszał się ciągnikiem z naczepą-cysterną, w której znajdowało się 23 000 kg saletry amonowej. Maksymalny ciężar naczepy wynosił 34 000 kg, przy czym jej ładowność wynosiła 29 760 kg, a pojemność 22 500 l.

Zgodnie z kartą charakterystyki ładunku , tj. gorącego azotanu amonu, gęstość ładunku wynosiła 1,39g/cm² przy temperaturze 140 °C. Biorąc pod uwagę, iż temperatura krzepnięcia azotanu amonu wynosi 110 °C, a w przedmiotowej sprawie pozostawał on w stanie ciekłym, to należało przyjąć, iż był on przewożony w temperaturze 140 °C, umożliwiającej jego wlanie jak i przelanie do innego zbiornika. W związku z tym przewożony przez wnioskodawcę ładunek objętościowo równoważny był z 16 546 litrami, co stanowiło 73,53 % pojemności obsługiwanej przez wnioskodawcę cysterny.

Co więcej, przed zdarzeniem wnioskodawca odczuwał „chlupanie, szarpanie, efekt uderzenia w tył auta, co mogło zostać zidentyfikowane przez niego, jako pochodzące od rodzaju przewożonego materiału. Natomiast, po zaistniałym zdarzeniu pracodawca wnioskodawcy K. (...) R. C. w S. uznał, że należy zmienić trasę przejazdu ze względu na

uksztaltowanie trasy, gdyż była ona kręta. Ponadto zaczęli ładować trochę więcej ładunku, do ok. 4% więcej niż wcześniejsze 23 tony.

W przedmiotowej nie można było jednoznacznie ustalić przyczyny zjechania na pobocze samochodu wnioskodawcy. Mianowicie, Policja uznała, iż przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości pojazdu do zaistniałej sytuacji drogowej, jednocześnie jednak nie opisała jakie warunki panowały wówczas na drodze, nie zabezpieczyła ewentualnych śladów hamowania oraz nie sprawdziła odczytu prędkości z tachografu pojazdu, co uniemożliwiało określenie prędkości granicznej na łuku. W związku z tym nie można było zbadać czy prędkość, z jaką jechał wnioskodawca tj. 70 km/h, była prędkością bezpieczną.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w pkt I sentencji wyroku.

W § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ustawodawca przewidział, iż stawki minimalne w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego wynoszą 60 zł

Ponadto, zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądzać opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Sąd orzekając o kosztach zastępstwa procesowego wziął również pod uwagę pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „zasadą jest, że sąd zasądza opłatę za czynności radców prawnych według stawki minimalnej, natomiast jeżeli przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy” (Postanowienie SN, z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZ 64/10).

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik wnioskodawcy wykazał się dużym zaangażowaniem doprowadzając tym samym do udowodnienia rzeczywistości wskazanych przez wnioskodawcę okoliczności, a tym samym doprowadzając do wygrania przez wnioskodawcę procesu, który okazał się długi i zawily ze względu na dużą okoliczności wymagających wyjaśnienia i dogłębnego przeanalizowania.

O powyższym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.